

CHANA WASĄG

ur. 1918; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, potańcówki, ślub

Poznanie męża i ślub

[Ja] chodziłam wszędzie, ale nie należałam do żadnej organizacji. [Mąż był w Bundzie], a ja chodziłam do wszystkich, ale nie należałam do żadnych. Nie podobało mi się nic.

[Mojego przyszłego męża poznałam] jak miałam siedemnaście lat. Zaczęliśmy chodzić na tańce – były tańcówki na Złotej, na Grodzkiej. Tam chodziliśmy, wyuczyliśmy się tańczyć, tam się poznaliśmy... A wesele nasze urządziliśmy w *szabes baraiszit* w roku 1939, w czasie wojny – miesiąc czasu już była wojna. [Jak wyglądało] wesele moje? W piątek zamówiłam rabinę, to miał taką brodę, a w sobotę jak przyszedł wieczorem, jeszcze było takie światło jak teraz, nie miał brody, ja otwieram drzwi i ja mówię: „Ja zamówiłam rabinę z brodą, a pan bez brody” A on mówi: „To mi zdjęli i dlatego ja jeszcze mogę wyjść, bo jeszcze nie wyglądam całkiem na Żyda”. Na naszym weselu było w domu dziesięć osób. Wstawiliśmy baldachim, rabin dał nam ślub, a nazajutrz, w niedzielę rano, uciekliśmy z Lublina.

A zaręczyny, to były zaręczyny... Ładniejsze niż wesele, bo jeszcze nie było wojny. Wzięliśmy lokal i w tym lokalu urządziliśmy zaręczyny, przyjęcie też było. Na weselu było tylko dziesięć osób. A na zaręczynach było więcej jak sto... dwieście, dwieście z czymś.

Data i miejsce nagrania	2006-11-23, Tel Awiw-Jafa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Anna Kiszka
Redakcja	Anna Kiszka, Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"